



**RADA GMINY
OSTROWICE**

RG.0002.4.2017.KW

**PROTOKÓŁ Nr XXI/17
Z SESJI RADY GMINY OSTROWICE
W DNIU 30.06.2017 r.**

Punkt I. Otwarcie sesji, powitanie.

Komisarz Rządowy dla Gminy Ostrowice Marek Kukie o godz. 10⁰⁰ otworzył **XXI Sesję** Rady Gminy i powitał wszystkich obecnych na Sesji. W Sesji uczestniczyli zaproszeni goście: Pani Agnieszka Oleszczuk Dyrektor Zespołu Szkół w Nowym Worowie, Pan Jacek Jaszczyk radca prawny. W sesji uczestniczyli również sołtysi, mieszkańcy gminy, pracownicy Urzędu. Lista obecności sołtysów stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt II. Przedstawienie porządku obrad.

Komisarz Rządowy Marek Kukie przedstawił porządek obrad Sesji:

- I. Otwarcie sesji, powitanie.
- II. Przedstawienie porządku obrad.
- III. Sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Ostrowice za 2016 r.
- IV. Podjęcie uchwał:
 - 1) Uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 r.;
 - 2) Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie upoważnienia Wójta Gminy w zakresie realizacji budżetu Gminy Ostrowice na 2017 rok;
 - 3) Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej;
- V. Wolne głosy, komunikaty.
Zamknięcie sesji.

Punkt III . Sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Ostrowice za 2016 r.

Komisarz Rządowy Marek Kukie przedstawił uchwałę w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2016 r.

Komisarz Rządowy dla Gminy Ostrowice Marek Kukie podjął Uchwałę Nr XXI/108/17 z dnia 30 czerwca 2017 r. w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za 2016 r.

Punkt III . Podjęcie uchwał.

- 1) **Uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 r.;**

Komisarz Rządowy Marek Kukie przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 r.;

Komisarz Rządowy Marek Kukie podjął Uchwałę Nr XXI/109/17 z dnia 30 czerwca 2017 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 r.; Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

2) Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie upoważnienia Wójta Gminy w zakresie realizacji budżetu Gminy Ostrowice na 2017 rok;

Komisarz Rządowy Marek Kukie przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie upoważnienia Wójta Gminy w zakresie realizacji budżetu Gminy Ostrowice na 2017 rok;

Komisarz Rządowy Marek Kukie podjął Uchwałę Nr XXI/110/17 z dnia 30 czerwca 2017 r. zmieniającą uchwałę w sprawie upoważnienia Wójta Gminy w zakresie realizacji budżetu Gminy Ostrowice na 2017 rok. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

3) Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej;

Komisarz Rządowy Marek Kukie przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej;

Komisarz Rządowy Marek Kukie podjął Uchwałę Nr XXI/111/17 z dnia 30 czerwca 2017 r. zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Punkt IV. Wolne głosy komunikaty.

Komisarz kto z państwa chciałby zabrać głos

Pan Zbigniew Puchalski mieszkaniec gminy: ostatnio nękałem trochę Pana wnioskami o udostępnienie informacji publicznej. Dostałem w większości odpowiedź, dziękuję bardzo. Pierwsze pytanie, które chciałem zadać dotyczy Pana sprawozdania, analizy, pisma z dnia 21 kwietnia do Wojewody Zachodniopomorskiego odnośnie sytuacji bieżącej i przyszłości Gminy Ostrowice. Optuje Pan w tej opinii za zniesieniem gminy. pytanie moje: jak miałyby to wyglądać technicznie, czy jest taka możliwość, co, przede wszystkim, z pracownikami urzędu?

Komisarz Rządowy Marek Kukie: takie pismo oczywiście Pan otrzymał na wniosek. To pismo stanowi czystą analizę prawną i ekonomiczną sytuacji Gminy Ostrowice. Ono nie zawiera podmiotowej tezy. Po prostu przedstawia pewne możliwe rozwiązania. Komisarz nie jest władny do podejmowania decyzji, to jest przekazane do Pana Wojewody. Jedną z takich opcji jest zniesienie Gminy Ostrowice poprzez jej przyłączenie do okolicznych gmin jednej lub dwóch. Tam też jest to wszystko opisane, również skutki ekonomiczne i prawne, jakie by się z tym wiązały. Oczywiście w zależności od formy, która byłaby oficjalnie obrana, uzależniona jest przyszłość pracowników - tak jak w tym piśmie zostało wskazane.

Pan Zbigniew Puchalski mieszkaniec gminy: tam jest tylko kwestia, że na pewien okres zostaną przejęci przez jednostkę przejmującą. Czy coś konkretnego wiadomo czy nic?

Komisarz Rządowy Marek Kukie: przepisy w dziedzinie zniesienia, łączenia gmin są bardzo lakoniczne. Z Panem radcą rozmawialiśmy i dyskutowaliśmy. Nie ma rozporządzeń wykonawczych, nie ma przepisów szczegółowych, które by regulowały tę kwestię, dlatego tu też jest uzasadnienie do tego, że ten proces trwa w czasie tyle, ile trwa. To jest proces, jak sami Państwo doskonale wiecie, nieodwracalny. Już nie będzie odwrotu, jak decyzja będzie podjęta. To jest przedmiotem analizy w biurze prawnym Pana Wojewody Zachodniopomorskiego a przypuszczam, że również w odpowiednich ministerstwach. Jeżeli już będą podjęte, zawsze to powtarzam, ostateczne decyzje, będziecie Państwo informowani na bieżąco poprzez spotkania z mieszkańcami specjalnie pod takim kątem.

Pan Zbigniew Puchalski mieszkaniec gminy: czy wiadomo kiedy Pan Wojewoda, bo zapowiadał się, że przybędzie do Gminy Ostrowice, wyznaczył termin?

Komisarz Rządowy Marek Kukie: Pan Wojewoda nie wyznaczył jeszcze terminu, aczkolwiek z moich przypuszczeń to będą terminy letnie - lipiec, sierpień. To prawda, ja rozmawiałem we wtorek na spotkaniu z Panem Wojewodą i wcześniej również telefonicznie, Pan wojewoda wyraził taką chęć i chce się z Państwem spotkać i przedstawić wszystkie za i przeciw i co się z tym wiąże dla mieszkańców.

Pani Bożena Kulicz: czy jest brana pod uwagę sytuacja, że gmina może zostać?

Komisarz Rządowy Marek Kukie: wszystkie opcje są brane pod uwagę, oczywiście pewne rzeczy są bardziej zaawansowane, ale nie jestem upoważniony, ani nie mam takiej wiedzy, żeby odpowiedzieć na to pytanie.

Pani Bożena Kulicz: wszystko zależy od Wojewody.

Komisarz Rządowy Marek Kukie: to też nie jest tak, że Pan Wojewoda podejmuje autorytarnie, jednoosobowo decyzje. One będą podjęte na szczeblu ministerialnym. Tu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji z Ministerstwem Finansów - to są te dwa ministerstwa, które w tej kwestii pracują i albo pozostawiamy Gminę Ostrowice albo ona będzie zniesiona, bądź połączona, przy czym tu też są ważne kwestie, bo to są różne skutki dla pracowników zależności od tego, jaka to będzie forma. Jeżeli byśmy szli opcją zniesienia lub połączenia gminy, to też nie jest to przesądzone, czy byłoby to tylko Drawsko Pomorskie, czy też Złocieniec.

Pani Bożena Kulicz sołtys Bolegorzyna: czy to wiadomo, że w tym roku, czy przyjdzie styczeń, a my będziemy dalej tak żyli? Jak my żyjemy, patrząc na inne gminy, mówię o wioskach, bo może Ostrowice lepiej żyją, taka wioska duża.

Komisarz Rządowy Marek Kukie: wiem jaka jest sytuacja Pani sołtys. Doskonale sobie z tego zdaję sprawę, nie ma funduszu sołeckiego.

Pani Bożena Kulicz: ale w ogóle na nic nie ma. Chcemy mieć równowagę w życiu, że już jest pewne, że 1 styczeń przychodzi i my jesteśmy w Drawsku.

Komisarz Rządowy Marek Kukie: myślę że na te pytania Pan Wojewoda odpowie.

Pan Zbigniew Puchalski mieszkaniec gminy: teraz bardziej prywatnie: w dniu 31 maja tego roku zwróciłem się z pismem e-mailem do urzędu gminy o przesłanie mi protokołu z kontroli, przeprowadzonej przez pracownika Urzędu Gminy Pana Zbigniewa Osócha, który przybył do mnie do mieszkania stwierdzając, że mam nieopomiarowany pobór wody. W związku z czym przeprowadził kontrolę. Udostępniłem pomieszczenia do dokonania czynności przez niego, on stwierdził, że jest ok. Na moje żądanie dostałem odpowiedź 2 czerwca „kontrolę poboru wody i odprowadzania ścieków przebiegają zgodnie z art. 7 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Art. 7 mówi: „osoby reprezentujące przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, po okazaniu legitymacji służbowej i pisemnego upoważnienia, mają prawo wstępu na teren nieruchomości w celu: zainstalowania lub demontażu wodomierza głównego; przeprowadzenia kontroli urządzenia pomiarowego, wodomierza głównego lub wodomierzy zainstalowanych przy punktach czerpalnych i dokonania odczytu ich wskazań oraz dokonania badań i pomiarów; przeprowadzenia przeglądów i napraw urządzeń; sprawdzenia ilości i jakości ścieków wprowadzanych do sieci; odcięcia przyłącza wodociągowego lub przyłącza kanalizacyjnego lub założenia plomb na zamkniętych zaworach odcinających dostarczanie wody do lokalu; usunięcia awarii przyłącza wodociągowego lub przyłącza kanalizacyjnego, jeżeli umowa tak stanowi”

Pan, przychodząc do mnie, ani nie pokazał legitymacji, ani upoważnienia. Sądziłem, że przyszedł jako urzędnik samorządowy i udostępniłem pomieszczenia. W dalszym ciągu czytam, iż Pan konserwator wykazał się rzetelnością w wykonywaniu swoich obowiązków służbowych zgodnie z jego zakresem obowiązków w tym konkretnym temacie. Zakres czynności w/w: stała kontrola nad korzystaniem z wody przez odbiorców, nie wiem, co to może znaczyć, ale zakres nie może wykraczać ponad przepisy ustawy oraz załączono notatkę - wyjaśnienie Pana Zbigniewa Osócha, który stwierdza, że „podczas odczytywania wodomierza Pani Elżbieta Puchalska poinformowała mnie, że posiadają nieopomiarowane ujęcie wody na ogródku, z którego nie korzystają i chcą, aby je odłączyć. W związku z tym, że odczyty są prowadzone według harmonogramu odpowiedziałem, że zajmę się tym w terminie późniejszym. 21 maja udałem się do domu Państwa Puchalskich w celu oceny zakresu działań i potrzebnych materiałów do wykonania tej pracy. Pan Puchalski oświadczył, że nie mają innych ujęć i pobierają wodę na ogródek węzłem z kotłowni oraz wskazał miejsce podłączenia węża.” Nie wspominał, że podczas tej wizyty prosiłem go po raz kolejny o oplombowanie moich wodomierzy, jak również nie podał kiedy miał rozmawiać z moją żoną, gdyż, z tego co pamiętam, ostatnie dwa odczyty były w mojej obecności, a nie w obecności żony. Więc w roku ubiegłym mogła być taka sytuacja. Nie dopełnił swoich obowiązków służbowych narażając ewentualnie gminę na straty. Uważam, że to wystąpienie moje pisemne było skargą na czynności służbowe pracownika. Do chwili obecnej nie dostałem odpowiedzi na to pismo zgodnie z kpa. To wyjaśnienie nie jest odpowiedzią na skargę. A o tym, czy pismo jest skargą, czy nie, decyduje treść pisma, a nie jego forma, co wynika z art. 222 kpa. Art. 227 kpa „Przedmiotem skargi może być w szczególności zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie praworządności lub interesów skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw.” Jeszcze tego samego dnia moi sąsiedzi zostali powiadomieni przez pracownika urzędu, że wymyślam niestworzone rzeczy, wypisuję cuda niewidy. Jeszcze jak Pan Osóch był u mnie tego dnia zapytałem się skąd ma takie informacje. Odpowiedział mi: „z dołu, ale nie mogę powiedzieć od kogo”. W związku z tym napisałem wniosek o udostępnienie informacji. Uważam że wyjaśnienia Pana Osócha są nieprawdziwe, nierzetelne. Z uwagi na przedłużający się czas ponownie wystąpiłem do Pana z wnioskiem, informując o bezpodstawnej kontroli i prosiłem o spowodowanie, aby stawiał się i oplombował moje wodomierze, nie wspominając już o tym, żeby spisał licznik, gdzie z informacji uzyskanych z urzędu miał to zrobić od

25-27 maja a był u mnie dopiero na moją prośbę 13 czerwca. Pan Osóch przybył na umówioną godzinę. Z Panią Sekretarz umówiliśmy się. Nauczony doświadczeniem zapytałem, czy jest prywatnie, czy służbowo. Odpowiedział, że służbowo. Poprosiłem o legitymację, Pan zdziwiony podziękował i wyszedł, a po chwili wrócił z upoważnieniem. W związku z powyższym żądam, wnoszę o przeprowadzenie postępowania skargowego w powyższej sprawie. Zaczynają dochodzić do mnie niepokojące sygnały, że ja i osoba, która złożyła po mnie skargę na czynności Pana Osócha, że jesteśmy wrogami pracowników urzędu gminy. Chciałbym uczulić i poinformować iż na podstawie art. 225 kpa „Nikt nie może być narażony na jakikolwiek uszczerbek lub zarzut z powodu złożenia skargi lub wniosku albo z powodu dostarczenia materiału do publikacji o znamionach skargi lub wniosku, jeżeli działań w granicach prawem dozwolonych.”

Pani Justyna Prokocim sołtys Bornego: złożyłam również skargę na Pana Osócha. Mój pracownik, który przebywał w moim mieszkaniu, robił centralne ogrzewanie i naruszył główną linię, z której leciała woda. To wszystko zardzewiało. Zadzwoił do mnie, żeby zadzwonić do Pana Osócha, żeby zamknął główny zawór. Przyjechał, zrobił, po czym przyszedł do mojej piwnicy, gdzie mam dwa odrębne mieszkania 14/1, gdzie mieszkam i jest umowa o wodomierz i drugie, które odkupiliśmy od Państwa Pietrzak, gdzie jest umowa o ryczałt. Pan Osóch przyszedł do moich pracowników, powiedział, że to są dwa odrębne mieszkania, że miał już dawno tu przyjść sam i wymienić te rury, o tym długo myślał. Nie pytał mnie o zgodę, nie było mnie, ani mojego męża, był tylko pracownik i moje dzieci. Pan Osóch nie chciał słuchać, bo już miał plan na to. Pracownik powiedział: „Justyna, ten Pan tu robi coś, czego nie powinien robić.” Pan Osóch sam podłączył mi cały ten obieg pod jeden licznik, nie pytając mnie, bez mojej zgody, nie pisałam wniosku, żeby to zrobić, nic kompletnie. Nie było nas w domu a on sam przyszedł do kotłowni do mojego domu i zrobił to, co zrobił. Też napisałam skargę. Pod 14/1 mieszkam a 14/2 będę wynajmować i prosiłabym, aby ten Pan zrobił to tak, jak było. Wszystko tu jest wyszczególnione. Mogłam zgłosić to na policję, ale nie pomyślałam. Przychodzę do domu, nie ma moich rur, nie mam zasilania wody, splotałam się. Powiedział do moich pracowników, że i tak to planował i tak, ale Pan Adam się pyta: „czy ma Pan jakieś zezwolenie na to, bo ja muszę poinformować mieszkańca”. „Nic nie ma, to było w planach.” Mam teraz dwa mieszkania podłączone pod jeden licznik. Co ja mam teraz zrobić, bo ja już nie mam siły. Drukuje mi mój rachunek, nie był odczytany licznik i mówi „macie zadłużenie, nie zapłaciliście”. Po prostu opadły mi ręce. Ma szczęście że nie było mnie w domu. Jestem spokojna, nie odzywałam się nigdy. To tak jak ja bym poszła np. do kogoś i nie podobają mi się twoje rury to sobie wymienię.

Komisarz Rządowy Marek Kukie: nas pewno się temu bliżej przyjrę i zażądam stosownych wyjaśnień od tego Pana. Oczywiście będziecie Państwo poinformowani. Muszę wysłuchać drugiej strony jak to wyglądało i rozwiążemy ten problem.

Pani Katarzyna Olszak sołtys Jelenina: jak nie ma kogoś w domu, to nie zostawia powiadomień. Jak wcześniej Pani Edyta robiła odczyty to sprawniej to szło, bez problemu, natomiast jak chodzi o poinformowanie to nie zostawia powiadomień.

Pani Marlena Grabowska sołtys Nowego Worowa - wspominaliśmy temat dróg na kolonię. Pan Komisarz dotrzymał słowa, bardzo dziękujemy. Mamy problem z koszeniem. Pojawiły się żmije na wiejskim boisku i na cmentarzu. Na placu zabaw zebraliśmy się z mieszkańcami i wykosiliśmy plac

zabaw i wokół kościoła wspólnie. Jakaś inicjatywa częściowa jest mieszkańców. Prosimy o wykoszenie cmentarza.

Pani Bożena Kulicz sołtys Bolegorzyna: drogi powiatowe Nowe Worowo - Kluczewo - nie można się minąć, można uszkodzić samochód, jest bardzo źle. Bolegorzyn - Kluczewo - jest skarpa, można zlecieć z tej skarpy 3-metrowej. Drogi się psują. Bolegorzyn - Warnięg - to nie będzie można przejechać samochodem. Nie wiem jak to będzie wyglądało. Nasz powiat drawski jest bardzo piękny, ale w ogóle nie zagospodarowany. Na Uraz przyjeżdża po 100 osób, ciągle się pytają, nie ma oznaczeń, nie ma informatorów.

Komisarz Rządowy Marek Kukie: porozmawia z Panem Adamczykiem, ale też spróbuje się dowiedzieć w powiecie jak wygląda kwestia oznakowania ciekawych miejsc.

Pani Bożena Kulicz sołtys Bolegorzyna: najważniejsze to chcemy wiedzieć co dalej z Gminą.

Komisarz Rządowy Marek Kukie: jeżeli jest chęć i inicjatywa mieszkańców odnośnie koszenia a brakuje sprzętu, czy paliwa, to proszę poszczególnych sołtysów, żeby ze mną się kontaktowali.

Pani Bożena Kulicz sołtys Bolegorzyna: ja przysłałam, dostałam paliwo i olej, ale nie ma ludzi do roboty.

Komisarz Rządowy Marek Kukie: nawet na umowę zlecenie, żeby kogoś znaleźć do koszenia, to nie jest takie proste.

Pani Bożena Kulicz sołtys Bolegorzyna: młodzi uciekają, starzy umierają.

Pan Zbigniew Puchalski mieszkaniec gminy: czy za podatek np. częściowe umorzenie jest możliwość wykonania usług?

Komisarz Rządowy Marek Kukie: tu ordynacja podatkowa tego nie dopuszcza. Jeżeli wcześniej tak było, to nie wiem, na jakiej zasadzie. Możemy się rozliczać na umowę zlecenie, dokonywać płatności ale nie w zamian za podatek. Przepisy są sztywne.

Pani Marlena Grabowska: na świetlicy jest wybita szyba. Może kawałek dykty, żeby to zabezpieczyć.

Sekretarz Gminy Janina Januskiewicz: czy to była próba włamania?

Pani Marlena Grabowska: nie wiem. Zgłaszałam to strażnikowi. Policja stwierdziła, że nie ma szkodliwości i nie przyjadą.

Punkt V. Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad Komisarz Rządowy zamknął XXI Sesję Rady Gminy Ostrowice.

Protokolant: Kamila Waszczyk

Komisarz Rządowy dla Gminy Ostrowice

Marek Kukie